

W Nysie padł ostatni klaps na planie trzeciego - najnowszego filmu fabularnego Łukasza Grzegorza - „Tak ma być”. W głównej roli zobaczymy Agatę Buzek, a na ekranie towarzyszyć jej będą m.in. Jacek Braciak oraz Adam Woronowicz.

Główna bohaterka „Tak ma być” - Joanna „Jo” Lisiecka, w którą wcieliła się Agata Buzek - jedzie na autopilocie w życiu zawodowym, rodzinnym i osobistym. Wydaje jej się, że nikt nie dowie się o podwójnym życiu, które prowadzi i że jest sprytna. Nie jest. - *Mamy nadzieję, że przeniesiemy widzów w świat pełen soczystych marzeń i dylematów, które nie będą im obce.* - mówi o swoim najnowszym filmie scenarzysta i reżyser Łukasz Grzegorzek.

W filmie poza Agatą Buzek zobaczymy również Jacka Braciaka, Adama Woronowicza i Małgorzatę Zajączkowską. Na ekranie towarzyszą im zdolne aktorki oraz aktorzy młodego pokolenia Wiktoria Wolańska, Jakub Zając, a także znana z poprzedniego filmu Grzegorzka „Córka trenera” - Karolina Bruchnicka. W „Tak ma być” zobaczymy też debiutujących w pełnometrażowym filmie fabularnym Julię Kuzkę oraz Pawła Kruszelnickiego.

-Cieszę się ze spotkania z niesamowicie utalentowaną ekipą i aktorami. Przed nami jeszcze żmudny etap montażu i postprodukcji. Czekam z ciekawością, co przyniesie. - mówi reżyser.

-Czuję olbrzymią wdzięczność za te dwa miesiące spędzone w pięknej Nysie - mówi Agata Buzek, która do roli Jo przeszła wizerunkową metamorfozę i dodaje: Za spotkanie z Jo Lisiecką, moją bohaterką, jej życiem, emocjami, dylematami. I przede wszystkim za ludzi, z którymi mogłam pracować, za całą cudowną ekipę filmu!.

-Rozmyślałam sobie o tym, co nakręciliśmy i ani razu nie pomyślałam, że coś można by było poprawić. Pomyślałam „tak ma być”, wróciłem do domu i śpię z czystym sumieniem. - mówi Jacek Braciak, odtwórca roli Witka - męża Jo. Dla Braciaka to ponowne spotkanie z Grzegorzkiem oraz innymi twórcami filmu; aktor zagrał również w debiucie reżysera „Kamper” oraz w „Córce trenera”. *Dla mnie najważniejsze jest, że pracowałem z przyjaciółmi - czułem to i mam nadzieję, że za kilka miesięcy to będzie widać na ekranie.* - dodaje Jacek Braciak.

Realizowane w Nysie, rodzinnym mieście reżysera, zdjęcia trwały od 10 sierpnia do 20 września. - *Czuliśmy się tam jak w domu. Na każdym kroku spotykało nas ogromne wsparcie i życzliwość ze strony mieszkańców.* - mówi producentka Natalia Grzegorzek z Koskino. - *Szczególnie mocno chciałabym podziękować ekipie. Teraz, gdy już wróciliśmy wszyscy do siebie, czuję zarazem radość, że udało się zrealizować plan zdjęciowy bez większych problemów, jak i smutek, że nasz wspólny twórczy czas na planie dobiegł końca.* - dodaje producentka.

Autorką zdjęć do filmu jest Weronika Bilska. Za scenografię odpowiada Jagna Dobesz, charakteryzację Monika Kaleta, zaś za kostiumy Anna Sikorska. Z kolei Zofia Moruś i Marcin Popławski byli odpowiedzialni za dźwięk na planie. Kierowniczką produkcji jest Katarzyna Staszczyk. „Tak ma być” jest dofinansowany przez Polski Instytut Sztuki Filmowej oraz program MEDIA Kreatywnej Europy (schemat Development). Partnerem filmu jest Gmina Nysa.

Łukasz Grzegorzek scenariusz do „Tak ma być” rozwijał w programach Torino Film Lab oraz Ekran+. Projekt był prezentowany na Sofia Meetings, Polish Days oraz Thessaloniki Crossroads Co-Production Forum. Film „Tak ma być” jest trzecią pełnometrażową fabułą w dorobku Grzegorzka, po świetnie przyjętym w Polsce i zagranicą „Kamperze” oraz „Córce trenera” nagrodzonej m.in. na festiwalach MFF Cottbus oraz Mastercard OFF Camera.

Foto: Michał Klusek